

Mpi. 23.01.2023r.  
MR

Melania  
- prawnik  
- doktorantka  
Toruń, 15 stycznia 2023r.  
Rady Dyscypliny Nauki Prawne  
dr hab. Wojciech Morawski prof. UMK

dr hab. Igor Zgoliński, prof. AKP  
Katedra Prawa Karnego  
Wydział Nauk Prawnych, Społecznych i Humanistycznych  
Akademia Kujawsko Pomorska

### Recenzja

**Rozprawy doktorskiej mgr Klaudii Ryczek pt. „Karnoprawna problematyka pozbawienia korzyści majątkowych osiągniętych z przestępstw” napisanej pod kierunkiem dr hab. Tomasza Oczkowskiego, prof. UMK na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.**

Wybór problemu badawczego, jak i sposób jego ujęcia w tytule rozprawy zasługuje na aprobatę. Jest to temat ważny, zarówno z punktu widzenia teoretycznego jak i praktycznego. Jest przy tym aktualny. Generalnie rzecz ujmując, problematyka pozbawienia korzyści majątkowych osiągniętych z przestępstw jest bowiem w prawie karnym zagadnieniem doniosłym. Cieszy się również sporym zainteresowaniem w odbiorze społecznym, gdyż jest postrzegana jako pozbawienie sprawcy „owoców przestępstwa”.

Recenzowana rozprawa jest nie tylko niezwykle obszerna (znacznie bowiem przekracza 400 stron), ale i interesująca. Zawarte w niej rozważania są pogłębione merytorycznie. Zmierzają do próby udzielenia odpowiedzi na pytanie, jak należy ocenić aktualny stan prawny w tym zakresie oraz jakie są najbardziej skuteczne

metody pozbawiania sprawców korzyści majątkowych, które udało im się osiągnąć z popełnionych przestępstw. Dodać warto, że potencjalne osiągnięcie korzyści majątkowych jest bodaj jednym z najczęstszych bodźców skłaniających do popełniania czynów zabronionych przez prawo karne.

Zmierzając do obranego celu Autorka dokonała bardzo obszernych analiz, nie tylko zresztą o charakterze prawnokarnym. Duża część analiz dotyczy bowiem zagadnień z zakresu prawa karnego procesowego, prawa karnego wykonawczego oraz kryminologii. Co więcej, dokonane analizy zostały wydatnie wsparte danymi statystycznymi. Takie podejście do tytułowej problematyki badawczej uznać należy za w pełni prawidłowe, gdyż ona zdecydowanie wykracza poza samo prawo karne. W efekcie pracę można określić mianem kompleksowej. Wymagało to niewątpliwie znacznego nakładu pracy, ale rozprawa pozwala na udzielenie odpowiedzi na niemal wszystkie nasuwające się pytania o kształt rozwiązań prawnych dotyczących pozbawiania przestępców korzyści majątkowych. Wzmiankowana kompleksowość pracy pełni rolę kluczową w pryzmacie oceny trafności wyboru tematu. Zważyć wypada, że w polskim piśmiennictwie z zakresu prawa karnego brakuje tego typu monograficznego opracowania, tak szeroko dedykowanego pozbawianiu korzyści majątkowych osiąganym z przestępstw. Oczywiście, problematyka ta nie jest nieobecna w doktrynie, gdyż są innego rodzaju monografie, np. V. Konarska – Wrzosek, J. Lachowski, Instytucja przepadku w polskim prawie karnym, Warszawa 2020, czy K. Postulski, M. Siwek, Przepadek w polskim prawie karnym, Zakamycze 2004, komentarze do poszczególnych przepisów, podręczniki oraz artykuły w czasopismach naukowych. Są to jednakże na ogół prace, których przedmiotem są konkretne, poszczególne instytucje. Omawianą problematykę ujmują więc w sposób zdecydowanie węższy, często tylko od strony prawnomaterialnej, a niekiedy nawet punktowy. Ten stan jedynie potwierdza potrzebę holistycznego, odpowiednio pogłębionego podejścia do analizowanej problematyki.

Doktorantka swój cel rozprawy dość klarownie określiła we Wstępie (s. 16). Przyjęła, że: „Celem pracy jest wskazanie, karnoprawnej problematyki pozbawienia korzyści majątkowych osiągniętych z przestępstw. (...) Założeniem pracy jest nie tylko omówienie obowiązujących przepisów prawnych, ale przede wszystkim podjęta zostanie próba zwrócenia uwagi na problemy występujące na etapie postępowania przygotowawczego, które to uniemożliwiają skuteczne zabezpieczenie majątku podlegającemu przypadkowi”. Temu celowi Doktorantka podporządkowała hipotezy badawcze, które jednak nie zostały dokładnie wyeksponowane w tej części pracy. Stosownie do potrzeb tytułowego problemu badawczego i weryfikacji hipotez Autorka posługuje się odpowiednimi metodami analizy naukowej. Przede wszystkim wykorzystana została metoda normatywna (analiza tekstu prawnego), a nadto metody: dogmatyczna i historyczna. Dobór tych metod uznać wypada za właściwy.

Recenzowana rozprawa stanowi obszerne, liczące 428 stron opracowanie, przy czym na ponad 400 stronach zawarte są rozważania merytoryczne. Ich dobór wykracza ponad standardy stawiane rozprawom doktorskim, gdyż wykaz wykorzystanej literatury liczy aż 14 stron. Nie został jednak sporządzony spis orzecznictwa, a przynajmniej nie zawiera jej egzemplarz rozprawy, który otrzymałem do recenzji. Jest to o tyle niespotykane, że już we Wstępie pracy Doktorantka podaje, że kompleksowość rozważań wymaga także analizy orzecznictwa. Faktycznie, jest ono dość duże na tle instytucji, które omówione zostały w pracy. Nie oznacza to, rzecz jasna, że judykaturę w pracy pominięto. Przeciwnie, jest obecna, a zarazem dość wszechstronnie dobrana i przedstawiona. Występuje także w przypisach. Z uwagi na to, że praca ma ogromny potencjał wykorzystania praktycznego nieodzowne staje się więc dokonanie stosownego uzupełnienia. Gwoli ścisłości zaznaczę również brak innych spisów źródłowych, takich jak wykorzystanych w pracy aktów prawnych,

czy stron internetowych. Sam spis bibliograficzny jest natomiast niespójny wewnątrznie, np. w zakresie pisowni imion autorów. Odnotowania wymaga i to, że praca jeszcze w szerszym stopniu nie jest odpowiednio przygotowana od strony formalnej, albowiem przypisy i odesłania nie są prawidłowo skonstruowane w warstwie redakcyjnej. Wszystko to wymaga niewątpliwie modyfikacji i ujednolicenia, gdyby praca trafiła do druku (co, zważywszy na jej zawartość merytoryczną, byłoby pożądane). Dla zobrazowania tego zagadnienia można wskazać przypisy zamieszczone na stronie 10 o nr 10 i 11, gdzie imię autora raz pisane jest w całości, innym razem użyto formy skróconej. Mankament ten powiela się w wielu miejscach pracy. Różnie bywa też ujmowana redakcja poszczególnych opracowań naukowych (por. przypis nr 157, 645 i 996). Innym, lecz dość często występującym niedopracowaniem, jest brak wskazania publikatorów, jak np. w przypisie 21 na stronie 12. Niekiedy również istotne zastrzeżenia budzi strona stylistyczna pracy. Autorka z reguły prowadzi prawidłową narrację i wprawnie posługuje się językiem prawniczym. Momentami czyni to jednak zbyt zawile. Powtarza również niepotrzebnie pewne słowa. Z drugiej strony należy wysoko ocenić sam sposób prezentacji w tekście poglądów innych autorów i prowadzenia polemiki naukowej. Jest to dokonane rzetelnie, z zachowaniem zasady obiektywizmu.

Układ przyjęty w pracy uznać należy za przejrzysty i uporządkowany. Jest to starannie przemyślana po względem logicznym całość, a wydzielone jednostki redakcyjne układają się w spójną konstrukcję. Pominąwszy Wstęp i Zakończenie praca składa się z pięciu rozdziałów merytorycznych. Punktem wyjścia jest prezentacja rysu historycznego problematyki przypadku korzyści w rodzimym prawie karnym. W drugiej kolejności Autorka odniosła się do standardów międzynarodowych i unijnych w zakresie środków mających na celu pozbawienie korzyści uzyskanych z przestępstw oraz ich wpływu na polskie regulacje prawne. W następnych częściach pracy przedstawiła obecne uregulowania

prawnomaterialne, procesowe i wykonawcze dotyczące podjętej problematyki. Ostatnia część poświęcona została próbie oceny efektywności przepadku korzyści.

Treść rozprawy odpowiada jej tytułowi. W Rozdziale I rozprawy doktorskiej Autorka podjęła się zreferowania zagadnień takich, jak konstrukcja instytucji przepadku w Kodeksie karnym z 1932r., w Kodeksie karnym z 1969r. oraz jej pierwotnego kształtu w Kodeksie karnym z 1997r. Zawarte tu rozważania są ciekawie przedstawione, interesujące poznawczo i stanowią cenne wprowadzenie do problematyki podejmowanej w kolejnych Rozdziałach. Jest to koncepcja słuszna, gdyż poznanie wcześniejszych regulacji bez wątpienia pozwala na przyjęcie należytej perspektywy i poprawne zrozumienie aktualnych rozwiązań. Autorka uczyniła to w sposób relatywnie rozległy. Rozdział I pracy w zasadzie nie budzi większych uwag krytycznych, poza tą, iż byłoby uzasadnione choćby skrótowe sięgnięcie do rozwiązań obowiązujących w państwach zaborczych. Analiza wcześniejszych porządków prawnych stanowiłaby dobre tło dla ukazania rdzenia, a zarazem normatywnego kontrastu względem tego, co zostało wprowadzone do polskiego porządku prawnego po odzyskaniu niepodległości.

Rozdział II dysertacji poświęcony został prawu międzynarodowemu i europejskiemu. Autorka odnosi się tu również do wpływu tychże norm prawnych na prawo krajowe. Zestawiając rozważania tu zawarte z treściami wyeksponowanymi we wcześniejszym Rozdziale staje się widoczne, że na płaszczyźnie zarówno międzynarodowej, jak i europejskiej, sankcja przepadku korzyści jest regulacją relatywnie nową. W wymiarze międzynarodowym jej źródła sięgają roku 1988. W wymiarze europejskim, jakkolwiek nadal brak w pełni spójnych rozwiązań, to regulacje związane z przypadkiem (konfiskatą) mienia zaczęły pojawiać się dopiero dekadę później. Wdrożenie do międzynarodowego porządku prawnego tego typu przepisów podyktowane zaś zostało rosnącą skalą przestępczości narkotykowej i wyraźną potrzebą odcięcia

sprawców przestępstw od osiąganych z nich korzyści. Co ważne, podobnie jak w prawie krajowym, również i na tej płaszczyźnie pojawiają się dystynkcje terminologiczne. Zasadniczym problemem jest tu m. in. zamiennosc pojęć przepadku i konfiskaty czy też sposób wykładni pojęcia mienie/dochodu z przestępstwa (pojęcie szersze – mienie pochodzące nawet pośrednio z przestępstwa, pojęcie węższe – mienie pochodzące bezpośrednio z przestępstwa). Jakkolwiek Autorka wskazuje i w pewnej mierze omawia te dystynkcje, czyni to jednak w różnych częściach pracy. Z korzyścią byłoby natomiast, gdyby ta tematyka stała się przedmiotem analizy w odrębnej jednostce redakcyjnej, na przykład w części poświęconej ocenie efektywności omawianej instytucji. Uzupełniło by to pracę, a jednocześnie jasno wskazało na jeden z podstawowych mankamentów, wywołujących zbędny zamęt interpretacyjny.

W Rozdziale III ceđuła rozważań skoncentrowana została na aktualnie obowiązującej regulacji w Kodeksie karnym. Przyjęto tu poprawną chronologię. Na wstępie wyjaśniono zagadnienie ewolucji instytucji przepadku, także pod wpływem norm prawa unijnego i zwiększającej się przestępczości kryminalnej oraz gospodarczej. Następnie odniesiono się do zagadnień takich, jak owoce przestępstwa, przepadek korzyści, przepadek równowartości korzyści majątkowych, problematyka domniemań prawnych na tle przepadku korzyści, przepadek przedmiotu przy przestępstwie tzw. prania brudnych pieniędzy oraz przepadek przedsiębiorstwa. Analiza prawna poczyniona w tym Rozdziale jest wnikliwa i szczegółowa. Same rozważania zawarte w Rozdziale III są wysoce merytoryczne. Autorka nie stroni od oceny poszczególnych rozwiązań i polemizuje ze stanowiskiem doktryny. Rozważania zawarte w tym rozdziale stanowią właściwie pełne omówienie zagadnienia przepadku w prawie karnym materialnym. Autorce udało się tu zarówno uchwycić model przyjętych rozwiązań prawnych, jak i wskazać jego mocne oraz słabe strony. W prowadzonej

narracji wyraźnie obserwowalna jest znajomość praktycznego funkcjonowania omawianych konstrukcji prawnych.

Rozdział IV recenzowanej pracy, choć również dotyczy obowiązujących regulacji, to posiada inne oblicze. Koncentruje się bowiem na rozwiązaniach procesowych i wykonawczych. Praca, jak już wskazałem, nie odnosi się wyłącznie do prawa karnego materialnego. Między innymi dzięki temu Rozdziałowi ma wymiar przekrojowy. To postąpienie Autorki dodatkowo przemawia za znajomością praktyki, a przy tym dopełnia obrazu funkcjonowania regulacji dotyczących pozbawienia sprawców korzyści majątkowych. Treść zawarta w tym Rozdziale obejmuje w warstwie procesowej czynności związane z zabezpieczeniem majątkowym w toku postępowania karnego oraz zabezpieczenie przepadku korzyści. W warstwie wykonawczej omówione zostały zagadnienia wykonywania przepadku i domniemań prawnych na etapie wykonawczym. Można co prawda mieć zastrzeżenia odnośnie do pewnych fragmentów, a ściślej mówiąc używania pewnych określeń. Na przykład Autorka akcentuje potrzebę wykazania sprawcy „złego zamiaru”, jako jednego z elementów niezbędnych do zabezpieczenia korzyści majątkowej. Uznać to jednak można, w kontekście całości rozważań, za językowe niezręczności i nieświadome odejście od języka ustawy. Jest przecież oczywiste, że chodzi tu bardziej o intencje podejrzanego, zmierzające do zdeprecjonowania czynności procesowych, niżli o zamiar stricte w rozumieniu prawnokarnym. Lektura tej części pracy pozostawia także pewien niedosyt. Autorka mogła zamieścić nieco szersze rozważania na temat źródeł i technik ustalania majątku osób podejrzanych w celu dokonania zabezpieczenia. Zagadnienia te są bowiem niezwykle interesujące na omawianym gruncie. Dodatkowo wyniki badań zamieszczone w Rozdziale V pokazują, że są także niezmiernie istotne w praktyce, dla stale oczekiwanego wzrostu liczby zabezpieczeń dokonywanych na etapie postępowania przygotowawczego.

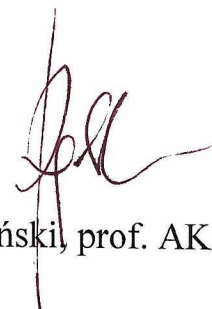
Rozdział V rozprawy odnosi się do efektywności przepadku korzyści, a więc de facto do oceny skuteczności aktualnych rozwiązań. Zawiera też, co niezwykle cenne, liczne zestawienia statystyczne, w oparciu o które Autorka próbuje przedstawić swe wnioski. Nie budzi wątpliwości, że omawiane instytucje będą najbardziej efektywne, jeśli zapewnienie ich zastosowania zostanie wdrożone odpowiednio szybko, a więc wówczas, gdy organy ścigania ustalą i zabezpieczą mienie podejrzanego. Słusznie zatem Autorka szerokiej analizie poddała wyniki działań wybranych organów prowadzących postępowania przygotowawcze. Uzyskane wyniki są interesujące, wskazują bowiem na potrzebę znacznie szerszego wykorzystania instytucji zabezpieczenia majątkowego. Na tą potrzebę wskazuje nadto stały wzrost przestępczości, zwłaszcza o charakterze gospodarczym. Ważna na tej płaszczyźnie jest teza Doktorantki (s. 374), że organy ścigania zabezpieczają jedynie niewielki odsetek tego, co sprawcy przestępstw gospodarczych uzyskują w wyniku przestępstwa. Nie przekracza on wszakże 10 %. Ten stan rzeczy wymaga jednak nie tyle pilnych zmian w prawie karnym materialnym, ile usprawnienia pracy organów ścigania - w kierunku bardziej skutecznego „namierzania” mienia osób podejrzanych. Dobrze, że w pracy dostrzeżono ten problem. Pokazuje to niezbędną podjęcie szerszych dyskusji w tej materii.

Zgłoszone uwagi i zastrzeżenia co do treści rozprawy doktorskiej Pani mgr Klaudii Ryczek nie zmieniają mojej ogólnej, wysoce pozytywnej oceny. Jest to opracowanie wartościowe, przedstawiające szeroki, wnikliwie przeanalizowany obraz zagadnienia pozbawienia korzyści majątkowych osiągniętych z przestępstw. Treści zamieszczone w pracy też implikują osąd, że stanowią one wynik dużej dociekliwości badawczej Doktorantki i znajomości praktyki. Podkreślenia wymaga, że rozprawa cechuje się dojrzałością i znanstwem podjętej tematyki, a ta wykracza wszakże znacznie poza ramy prawa karnego. Obejmuje bowiem również normy prawa międzynarodowego, prawa Unii Europejskiej, prawa



konstytucyjnego czy wreszcie prawa karnego wykonawczego i procesu karnego. Odnotowania wymaga, że rozprawę oparto na trafnie dobranej i szeroko wykorzystanej literaturze, a co niezmiernie istotne, także na niezwykle liczny dorobku judykatury. Autorka dokonała wnikliwej eksploracji stanowisk doktryny i orzecznictwa. Niewątpliwie taki układ dysertacji pozwala na konstatację, że nie ma ona wyłącznie wymiaru teoretycznego, lecz może także zaspokoić potrzeby praktyki. Co istotne, Autorka wprawnie posługuje się aktami prawnymi, ujawnia ich znajomość i czyni to relatywnie poprawnym językiem prawniczym. Przedstawia też wiele własnych refleksji naukowych, polemizuje ze stanowiskiem doktryny, pokazuje rozwiązania szeregu problemów. Tam, gdzie to konieczne wskazuje również potrzebę dokonania zmian normatywnych i nie ucieka od przedstawienia własnych koncepcji. Jest to bez wątpienia duża wartość tej pracy, pokazująca stopień zaangażowania. Doktorantka wykazuje się tym samym umiejętnością rozwiązywania problemów naukowych i znajomością sztuki prowadzenia dyskursu naukowego.

W konkluzji stwierdzam zatem, że Pani mgr Klaudia Ryczek przedstawiła dojrzałą rozprawę doktorską, która stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego z zakresu *sensu largo* prawa karnego, a przy tym odzwierciedla ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w dyscyplinie i udowadnia umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Mając na uwadze powyższe uważam, że rozprawa doktorska odpowiada warunkom określonym w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (tekst jednolity Dz. U. z 2023r., poz. 742), co uzasadnia dopuszczenie do dalszych etapów postępowania zmierzającego do nadania Kandydatce stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki prawne.



dr hab. Igor Zgoliński, prof. AKP